



Tomasz Kempa

**ZA I PRZECIW UNII BRZESKIEJ.
KONFLIKT MIĘDZY KONSTANTYM WASYLEM
OSTROGSKIM A TEODOREM SKUMINEM
TYSZKIEWICZEM W ŚWIETLE LISTU
TYSZKIEWICZA DO MIKOŁAJA KRZYSZTOFA
RADZIWIŁŁA “SIEROTKI” Z MARCA 1597 ROKU**

Artykuł poświęcony jest dwóm najważniejszym magnackim protektorom Cerkwi prawosławnej w końcu XVI w., którzy ze względu na wprowadzoną w Rzeczypospolitej w 1596 r. unię brzeską musieli dokonać wówczas prawdopodobnie najważniejszego wyboru w ich życiu. Ukazuje on przyczyny rozejścia się drogi obu tych możnych na polu wyznaniowym. Zamieszczony w Aneksie list Teodora Skumina Tyszkiewicza nie pozostawia wątpliwości, że stał się on unią zaraz po wprowadzeniu unii brzeskiej.

Postać wojewody kijowskiego Konstantego Wasyla Ostrońskiego jest czytelnikom “Ostrońskiej Dawny” dobrze znana. Teodor Skumin Tyszkiewicz był drugim (po Ostrońskim) pod względem znaczenia i wpływów w latach 90. XVI wieku prawosławnym w Rzeczypospolitej. Pochodził z bogatego szlacheckiego rodu herbu Leliwa, którego członkowie wyznawali prawosławie. Był synem Skumina (Jana) Lwowicza Tyszkiewicza (zm. 1565), marszałka hospodarskiego i dzierżawcy czarnobylskiego, oraz Maryny Mieleszkówny. Teodor Skumin Tyszkiewicz stopniowo piął się po kolejnych szczeblach publicznej kariery. Przełomem na tej drodze okazała się nominacja na godność podskarbiego nadwornego litewskiego w 1576 r.¹, a także pełnienie roli posła w poselstwie do Moskwy (1577-78)². Potem brał też aktywny udział w wojnach

¹ Urzędnicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy / Oprac. H. Lulewicz i A. Rachuba. – Kórnik, 1994. – S. 160.

² Wcześniej, w 1569 r., Tyszkiewicz pełnił rolę gońca do cara Iwana IV (Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Dyjaryjusz, relacje, listy i akta z lat 1576-1586 / Wyd. I. Polkowski. – Kraków, 1887. – S. 64-65 (nr 43); *Heidenstein R.* Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594, ksiąg XII / Opr. J. Byliński, W. Kaczorowski. – Opole, 2015. – S. 267-268; *Lulewicz H.* Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569-1588. – Warszawa, 2002. – S. 311-313; *Padalinski U.* Szlachta Wielkiego Księstwa Litewskiego w misjach dyplomatycznych Rzeczypospolitej (ostatnie trzydziestolecie XVI wieku) // Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV-XVIII wieku / Red. R. Skowron. – Kraków, 2009. – S. 247.

z Moskwą w latach 1579-1581, zwłaszcza w kampanii pskowskiej (dowodząc wówczas litewską piechotę)³. W czerwcu 1586 r. Tyszkiewicz uzyskał awans na podskarbiostwo ziemskie litewskie (i jednocześnie pisarstwo wielkie)⁴, a w końcu – już za panowania Zygmunta III – został wojewodą nowogródzkim (1590), który to urząd pełnił do końca życia (zm. 1618). Należy dodać, że w latach 1579-1588 Tyszkiewicz był starostą brasławskim, a od 1586 r. do śmierci trzymał także starostwo grodzieńskie. Ponadto posiadał dzierżawy: Jurbork, Olita i Nowowola⁵. Posiadane królewsczyzny i kolejne monarsze nadania uczyniły z niego magnata, a także jednego z najbardziej wpływowych senatorów w Wielkim Księstwie Litewskim. Taki status można mu przypisać już w końcu rządów Stefana Batorego, a w okresie panowania Zygmunta III uległ on jeszcze wzmocnieniu. O jego ówczesnym znaczeniu, a jednocześnie popularności wśród szlachty, świadczy m.in. fakt, że trzykrotnie wybierano go marszałkiem Trybunału Litewskiego (1588, 1591, 1593), a oprócz tego jeszcze dwukrotnie pełnił funkcję deputata trybunalskiego (1599, 1606). W dodatku najczęściej powierzano mu ją na “górnym” sejmiku wileńskim⁶.

Tyszkiewicz był wiernym wyznawcą prawosławia, popierającym wszelkie inicjatywy, które mogły wzmocnić Cerkiew w Rzeczypospolitej. Jego aktywność w tym zakresie jest poświadczona przez źródła zwłaszcza dla pierwszych lat panowania Zygmunta III Wazy⁷. Rola Tyszkiewicza na tym polu była tym istotniejsza, że w senacie zasiadało wówczas jedynie kilku senatorów tego wyznania. Wiadomo, że Tyszkiewicz oraz Konstanty Wasyl Ostrogiński przyczynili się wydatnie (poprzez działania podjęte na dworze królewskim) do odwołania niedołęznego zwierzchnika prawosławia na ziemiach ruskich, metropolity kijowskiego Onezyfora Dziewoczki, a jednocześnie do mianowania na tę duchową godność archimandryty monasteru św. Trójcy w Słucku Michała Rahozy, do czego doszło w 1589 r., podczas pobytu na ziemiach Rzeczypospolitej patriarchy konstantynopolitańskiego Jeremiasza II. Na rolę w tym zakresie obu magnatów wskazują źródła prawosławnej proveniencji⁸.

³ Kupisz D. Psków 1581-1582. – Warszawa, 2006. – S. 84.

⁴ Urzędnicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. – S. 156.

⁵ Urząd starosty brasławskiego Tyszkiewicz scedował na syna Janusza, zachowując jednak dla siebie samą ekonomię (Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy. – Warszawa, 2004. – T. 1: Województwo wileńskie XIV-XVIII wiek / Opr. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. Romaniuk i in. – S. 589).

⁶ Deputaci Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego 1582-1696. Spis / Opr. H. Lulewicz, A. Rachuba. – Warszawa, 2007. – S. 73-74, 82, 85, 88, 108, 128.

⁷ Szerzej na ten temat: *Kempa T.* Wojewoda nowogródzki Teodor Skumin Tyszkiewicz jako patron Kościoła prawosławnego i unickiego // *Rocznik Lituanistyczny* (w druku).

⁸ Tak twierdził autor “*Perestorohy*”, zob. Акты относящиеся к истории Западной России, собранные и изданные Археографическою комиссиею (dalej: АЗР). – Санкт-Петербург, 1851. – Т. 4. – С. 206 (№ 149). W przywileju nominacyjnym dla Rahozy z 27.VII.1589 r. król podał jedynie ogólnie, że wydaje go za wstawiennictwem panów rad i “rycerstwa” Wielkiego Księstwa Litewskiego wyznania prawosławnego (АЗР. – Т. 4. – С. 25 (№ 19)).

Tyszkiewicz i Ostrogski należeli też do najważniejszych protektorów bractw cerkiewnych w Rzeczypospolitej. Zwłaszcza wspierali dwa główne bractwa stauropigialne: we Lwowie i w Wilnie. Na ich prośbę Zygmunt III zatwierdził 15 października 1592 r. wewnętrzny statut lwowskiej stauropigii (nadany w 1586 r. przez patriarchę antiocheńskiego Joachima), dzięki czemu mogło ono rozwinąć działalność edukacyjną i drukarską⁹. Wojewoda nowogródzki pośredniczył również w kontaktach między stauropigią lwowską a wileńską. Przykładowo w liście z 22 października 1591 r. (z Wilna) zawiadomił on członków bractwa we Lwowie, że do grona stauropigii wileńskiej dołączyło wielu nowych członków (m.in. metropolita Rahoza, niektórzy senatorowie prawosławni, w tym sam Tyszkiewicz, i przedstawiciele szlachty). Prosił też o przysłanie nauczyciela do wileńskiej szkoły brackiej¹⁰. Zachowana korespondencja Tyszkiewicza ze stauropigią lwowską z tego okresu świadczy o tym, że był on świetnie zorientowany w potrzebach obu stauropigialnych bractw i zabiegał zwłaszcza o rozwój bractwa wileńskiego, w tym tamtejszej szkoły brackiej¹¹. Przez wiele osób był jednak uważany za najważniejszego patrona Cerkwi w całym Wielkim Księstwie Litewskim.

Wojewoda nowogródzki popierał też projekty reform cerkiewnych, które wychodziły z kręgów stauropigialnych. Podpisał się m.in. pod kompleksową propozycją zmian w Cerkwi, które powstała w środowisku bractwa wileńskiego przed synodem prawosławnym w Brześciu w 1594 r.¹². Przewidywała ona umocnienie pozycji organizacji brackich w Cerkwi (miały powstać w każdym powiatowym mieście), jednocześnie podkreślając rolę obu stauropigii w metropolii kijowskiej. Przedstawiciele tych bractwa chcieli mieć wpływ na druk ksiąg cerkiewnych. Postulowali również zakaz zwracania się prawosławnych władcyków do sądów duchownych łacińskich, a także oddanie przez hierarchów dóbr brackich monasterów niesprawiedliwie przez nich zawłaszczonych. Podkreślano poza tym konieczność stałej działalności egzarchy patriarchalnego na ziemiach ruskich, co miało gwarantować kontynuowanie cerkiewnych reform¹³. Projekt reform, uderzając w pozycję władcyków, nie mógł uzyskać ich akceptacji podczas obrad synodalnych. Jedynie nieliczne postulaty (np. kwestia odbywania corocznych synodów, wybór wyższej hierarchii cerkiewnej przez duchowieństwo

⁹ Monumenta Confraternitatis Stauropigianae Leopoliensis / Ed. W. Milkowicz. – Leopoli, 1895. – T. 1, cz. 1. – P. 389-391 (nr 252).

¹⁰ Архив Юго-Западной России, издаваемый Комиссией для разбора древних актов. – Киев, 1904. – Ч. 1, т. 10. – С. 75-76 (№ 42).

¹¹ Кетра Т. Wojewoda nowogródzki Teodor Skumin Tyszkiewicz jako patron Kościoła prawosławnego i unickiego // Rocznik Lituanistyczny” (w druku).

¹² Oprócz Tyszkiewicza podpisy pod tym projektem złożyli: Bohdan Sapieha, Michał Drucki-Sokoliński, Hrehory Woyna, Siemion Woyna, Jan Tryzna, Abram Mieleszko, Łukasz Haraburda, Jurij Massalski i Łukasz Mamonicz.

¹³ Описание документов архива западно-русских униатских митрополитов. – Санкт-Петербург, 1897. – Т. 1: 1470-1700. – С. 76-77 (№ 168).

ruskie, a nie przez króla) były zbieżne z propozycjami reformy przedstawionymi już wcześniej przez metropolitę Rahożę¹⁴. Trzeba dodać, że Tyszkiewicz, choć popierał projekty zmian w Cerkwi przedstawione przez bractwa, jednocześnie starał się działać na rzecz zgody między obu stauropigiami a władzami. Jednakże w kluczowym momencie opowie się po stronie większości władzów, a przeciw stauropigialnym bractwom, które wystąpią przeciw unii brzeskiej.

Gotowość do zjednoczenia metropolii kijowskiej z Kościołem rzymskim części władzów prawosławnych z Rzeczypospolitej pokazała się po raz pierwszy w 1590 roku¹⁵. Jednak negocjacje dotyczące jedności rozpoczęły się na dobre dopiero w pierwszej połowie 1594 r. (po tym jak jeszcze w marcu 1592 r. Zygmunt III pozytywnie odpowiedział na wspomnianą inicjatywę prawosławnych biskupów¹⁶). Co istotne, rozmowy na temat przyszłej unii były prowadzone w tajemnicy przed świeckimi liderami prawosławnymi, w obawie przed ich zdominowaniem przez możnych. Obawa ta mogła wynikać z faktu, że przynajmniej Konstanty Wasyl Ostrogski chciał mieć wydatny wpływ na przebieg i kierunek negocjacji unijnych, jak o tym świadczył zarysowany przez niego w połowie 1593 r. plan unii uniwersalnej z Kościołem rzymskim¹⁷. Z tego powodu zarówno Ostrogski jak i Tyszkiewicz mogli dowiedzieli się o prowadzonych negocjacjach z pewnym opóźnieniem, ponadto nie posiadali szczegółowej wiedzy na temat ich przebiegu. Nie wiemy dokładnie, kiedy to się stało, ale wiadomo, że jesienią 1594 r. Ostrogski był już przez nuncjusza papieskiego w Rzeczypospolitej Germanika Malaspinę postrzegany jako wyraźny przeciwnik unii z Rzymem¹⁸. Nie wiadomo, jak na tym etapie na pierwsze wieści o zjednoczeniowych rozmowach zareagował wojewoda nowogródzki. Jednakże bez wątpienia nie była to tak zdecydowana negatywna reakcja, z jaką mieliśmy do czynienia w wypadku Ostrogskiego, gdyż musiałoby to zostawić ślad w korespondencji nuncjusza papieskiego do Rzymu.

Stanowisko wojewody nowogródzkiego na temat rozmów dotyczących podporządkowania metropolii kijowskiej możemy bliżej poznać z zachowanej korespondencji z 1595 r., głównie zaś z listów Tyszkiewicza pisanych do metropolity Rahozy. Ten ostatni przez długi czas pozostawał przeciwnikiem unii, której zasadniczy kształt (warunki na jakich miało dojść do zjednoczenia metropolii kijowskiej z Kościołem rzymskim) ustalono w grudniu 1594 r. na zjeździe w Torczyniu na Wołyniu, z udziałem władzów: włodzimiersko-

¹⁴ Szerzej o reformach podejmowanych przez Rahożę w przededniu unii brzeskiej: *Kempa T.* Metropolita Michał Rahoza a unia brzeska // *Klio*. – Toruń, 2002. – T. 2. – S. 56-62. Zob. też: *Тимошенко Л.* Михайло Рогоза і Берестейська унія // *Київська старовина*. – Київ, 2000. – Вип. 5. – С. 96-105.

¹⁵ *Documenta unionis berestensis eiusque auctorum (1590-1600)* (dalej: DUB) / Ed. A. Welykyj. – Romae, 1970. – P. 9 (nr 2).

¹⁶ *Ibid.* – P. 9-10 (nr 3).

¹⁷ *Ibid.* – P. 17-24 (nr 8-10).

¹⁸ *Litterae nuntiorum apostolicorum historiam Ucrainae illustrantes* / Ed. A. Welykyj. – Romae, 1959. – Vol. 2. – P. 26 (nr 431).

brzeskiego Hipacego Pocieja i łucko-ostrogskiego Cyryla Terleckiego oraz łuckiego biskupa rzymskokatolickiego Bernarda Maciejowskiego¹⁹. Rahoza zachętami i groźbami dał się przekonać do unii w lutym 1595 r.²⁰, mimo to w kolejnych miesiącach przed Tyszkiewiczem i Ostrogskim wciąż grał człowieka sceptycznie nastawionego do zjednoczenia z Rzymem²¹. Zapewniał wojewodę nowogródzkiego, że nie zamierza popierać unii, jeśli będzie to przeciwne woli Bożej i zdaniu obu głównych cerkiewnych patronów²². Jednocześnie metropolita w kolejnych listach pisanych do Tyszkiewicza zwracał się o radę, co ma czynić w zaistniałej sytuacji, chcąc zrzucić z siebie odpowiedzialność za kluczowe unijne ustalenia. Wojewoda nowogródzki, w przeciwieństwie do Ostrogskiego, nie zamierzał jednak wyręczać Rahozy w podjęciu tej ważnej decyzji dotyczącej Cerkwi w Rzeczypospolitej. Nie uważał się za człowieka kompetentnego, by decydować w tej sprawie (“въ той таковой справе рады жадной дати не могу”). W liście z maja 1595 r. twierdził, że decyzja w tak istotnej kwestii powinna należeć do władzy, a zwłaszcza metropolity kijowskiego. Niemniej nie uchylał się od możliwości spotkania i dyskusji na ten temat z Rahożą. Warto podkreślić, że Tyszkiewicz zdawał sobie sprawę z kryzysu, w jakim znajdowała się Cerkiew w Rzeczypospolitej, a wśród jego przyczyn wymienił niefortunne ingerencje patriarchy konstantynopolitańskiego (chodziło o Jeremiasza II) w sprawę prawosławia w Rzeczypospolitej. Ta ocena niewątpliwie różniła go od Ostrogskiego. Tyszkiewicz gotów był też poddać się woli Bożej w kwestii unii, o czym wyraźnie wspominał we wspomnianym liście do metropolity. Był zatem otwarty na to, co przyniesie najbliższa przyszłość²³.

¹⁹ Formalnie warunki te zostaną podpisane przez większość władzy dopiero na synodzie w Brześciu w czerwcu 1595 r.: DUB. – P. 61-75 (nr 41-42 (wersje: polska – oryginalna i łacińska)).

²⁰ Około połowy lutego 1595 r. metropolita zdecydował się na wysłanie władzy Terleckiego z oficjalną misją do kanclerza koronnego Jana Zamoyskiego i na dwór królewski w celu przedyskutowania kwestii unii, za jego pośrednictwem przedstawił swoje warunki zjednoczenia metropolii kijowskiej z Rzymem. W ten sposób po raz pierwszy potwierdził możliwość podporządkowania się jurysdykcji papieża. Wśród tych warunków Rahoza wymieniał m.in. zachowanie obrządku cerkiewnego, zamknięcie granic Rzeczypospolitej przed duchownymi z patriarchatu konstantynopolitańskiego i zapewnienie obrony władzy przed ekskomuniką ze strony patriarchy, włączenie metropolity w skład senatu. Wydawcy tego niedatowanego dokumentu przypuszczali, kierując się informacjami dotyczącymi zjazdu w Torczynie, że powstał on w grudniu 1594 r. (zob. A3P. – T. 4. – C. 78-79 (№ 54); DUB. – P. 35-36 (nr 18)). Wielu historyków przyjęło tę datę za pewną. Z kolei inna część badaczy (Bolesław Kumor, Oskar Halecki) uważała, iż warunki te Rahoza przedstawił Zamoyskiemu za pośrednictwem Terleckiego jeszcze w lipcu 1594 r. (Kumor B. Rahoza Michał // Polski Słownik Biograficzny. – Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, 1987. – T. 30. – S. 454; Halecki O. Od unii florenckiej do unii brzeskiej. – Lublin-Rzym, 1998. – T. 2. – S. 100). Takiemu datowaniu przeczy zdecydowanie negatywny stosunek do projektu unii Rahozy w kolejnych miesiącach, aż do lutego 1595 roku.

²¹ Kempa T. Metropolita Michał Rahoza a unia brzeska. – S. 73-88.

²² Zob. M. Rahoza do T. Skumina Tyszkiewicza 20.I.1595 r. (stary styl): DUB. – P. 39-40 (nr 20); Kempa T. Metropolita Michał Rahoza a unia brzeska. – S. 70.

²³ T. Skumin Tyszkiewicz do M. Rahozy 10.V.1595 r.: A3P. – T. 4. – C. 91-92 (№ 65); Kempa T. Metropolita Michał Rahoza a unia brzeska. – S. 74-75.

Sprawa unii została przesądzona ostatecznie na czerwcowym synodzie w Brześciu w 1595 roku. Większość władków potwierdziła tu gotowość do zjednoczenia z Kościołem rzymskim, składając podpisy pod listą warunków, na jakich miało dojść do zjednoczenia²⁴. Przyjął je wstępnie w imieniu Kościoła łacińskiego przebywający w Brześciu arcybiskup lwowski Jan Dymitr Solikowski²⁵. Przypomnieć należy, że ani Ostrogski ani Tyszkiewicz nie brali udziału w synodzie brzeskim, nikt ich tam – ani nikogo ze świeckich – nie zapraszał. Rahoza i władka Pocij nie przedstawili obu magnatom, jak wyglądała faktyczna sytuacja po synodzie²⁶. Metropolita w liście do wojewody nowogródzkiego próbował siebie usprawiedliwiać, wskazując, że w kwestii unii został postawiony przed faktem dokonanym (co zresztą było po części prawdą), jednocześnie podkreślając, iż sprawa jedności ma silne poparcie monarchy. Dodawał, że gdyby sprzeciwił się teraz woli Zygmunta III, jego miejsce zajęłby zwolennik unii (miał nim być władka Terlecki). Rahoza stwierdzał również, że zostawił sobie jeszcze do namysłu sześć tygodni, nie chcąc podejmować decyzji w sprawie unii bez zdania Tyszkiewicza i “позволенья посполитыхъ людей” (de facto zgody głównych świeckich patronów Cerkwi). Niemniej zwierzchnik prawosławia w Rzeczypospolitej sugerował też, że jeśli warunki unii, które obiecał przesłać wojewodzie nowogródzkiemu, zostałyby potwierdzone przez króla, to swobody metropolii kijowskiej po zawarciu unii będą zagwarantowane²⁷. Zatem w liście tym Rahoza wyraźnie już przekonywał wojewodę nowogródzkiego do unii.

Tyszkiewicz odpowiedział dość oschle na list Rahozy z powodu wcześniejszej dwuznacznej postawy metropolity. Przywołał bowiem w liście wiadomości, jakie dostał z dworu królewskiego jeszcze w czasie sejmu krakowskiego (trwał on od 6.II. do 21.III.1595 r.), gdy do Zygmunta III dotarło pismo Rahozy z faktycznym już przyzwoleniem na unię. Wojewoda nowogródzki zganił metropolitę za to,

²⁴ Przeciwno unii opowiedziało się jedynie dwóch władków z metropolii kijowskiej: lwowski Gedeon Bałaban i przemyski Michał Kopysteński. Do zajęcia takiej postawy przez obu hierarchów przyczynił się w istotny sposób K. Ostrogski (Dwie wizyty legata papieskiego Enrica kardynała Caetanego w Warszawie 1596-1597 według relacji spisanej przez mistrza ceremonii Giovanniego Paola Mucantego / Wyd. J.W. Woś. – Warszawa, 1996. – S. 56-57; Тимошенко Л. Життєпис та діяльність Перемишльського єпископа Михайла Копистенського // Київська старовина. – Київ, 2003. – Вип. 1. – С. 142). Nie ma natomiast żadnych śladów źródłowych na to, że na obu władków wpływał w tej sprawie Teodor Skumin Tyszkiewicz.

²⁵ H. Pocij do M. K. Radziwiłła 11.VI.1595 z Brześcia: *Kempa T.* Nieznane listy dotyczące genezy unii brzeskiej (1595/1596) // *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*. – Warszawa, 2000. – T. 44. – S. 112.

²⁶ Pocij w kłamliwym liście do Ostrońskiego pisał po synodzie, że “nic się jeszcze nie stało, ani złego (czego Boże uchowaj!) ani dobrego”, a jednocześnie w piśmie do katolika Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła “Sierotki” twierdził, że unia jest już praktycznie przesądzona, zob. H. Pocij do K. Ostrońskiego 16/26.VI.1595 r.: DUB. – P. 75-78 (nr 43); H. Pocij do M. K. Radziwiłła 11/21.VI.1595 r.: *Kempa T.* Nieznane listy dotyczące genezy unii brzeskiej (1595/1596). – S. 112.

²⁷ M. Rahoza do T. Skumina Tyszkiewicza 14/24.VI.1595 r.: DUB. – P. 78-79 (nr 44).

że decyzje w sprawie jedności zapadły bez udziału szerszej rzeszy wiernych świeckich z metropolii kijowskiej. Twierdził, że nie może w tym momencie dawać rad Rahozie (po tym jak zapadły decyzje na synodzie w Brześciu), bo byłyby one próżne i “на посмехъ вошло бы ся”. Niemniej Tyszkiewicz zawarł w liście znamienne słowa: “подобно прийдець ми, будучи овцою стада Христова, пастирства вашей милости, за вашою милостью пастирьми нашими ити и вашей милости последовати”. Przypominał jednocześnie w tym kontekście o szczególnej odpowiedzialności metropolity przed Bogiem: “ваша милость ведати рачите, куды нась проводите и за нась личбу давати будете”²⁸. Jak z tego wynika, mimo obiekcji Tyszkiewicz gotów był iść w kwestii unii za cerkiewnymi “pasterzami”. List ten świadczył więc o tym, że postępował on w sprawie unii odmiennie od Ostrońskiego, który oskarżył władcyków o zdradę²⁹. Jednocześnie wojewoda kijowski wezwał prawosławnych w Rzeczypospolitej do obrony swej wiary i zachowania jedności z patriarchatem konstantynopolitańskim, de facto wypowiadając posłuszeństwo tym władcom (łącznie z metropolitą), którzy opowiedzieli się za unią z Kościołem rzymskim³⁰. Wojewoda kijowski chciał też zwołania synodu w tej sprawie z udziałem świeckich, o co zabiegał na dworze królewskim. Ten postulat popierał też Tyszkiewicz, który jednak sam nie zamierzał prosić o jego zwołanie Zygmunta III (czynił to jedynie za pośrednictwem Ostrońskiego). Te starania okazały się wszakże bezskuteczne³¹.

Listy Tyszkiewicza z tego czasu wskazują, że czuł się on nieco zagubiony w kwestii unii, zwłaszcza, że do niego z kolei zwracały się o radę i pomoc władze miejskie Wilna, a także tamtejsze prawosławne duchowieństwo, a on czuł się odpowiedzialny za stan prawosławia w Wielkim Księstwie Litewskim (szczególnie w stołecznym mieście)³². Jego niejednoznaczny stosunek do unii w tamtym momencie mógł m.in. wynikać z faktu, że nie chciał narazić się królowi (Tyszkiewicz zawsze był regalistą!). Przed Ostrońskim wciąż grał wówczas osobę zbulwersowaną prounijnymi działaniami władcyków. Jednocześnie pod wpływem wojewody kijowskiego żądał od metropolity, by ten odpowiedział na oskarżenia, jakoby poparł unię ze względu na osobiste korzyści (w tym te materialne)³³.

²⁸ T. Skumin Tyszkiewicz do M. Rahozy 29.VI.1595 r.: DUB. – P. 87-88 (nr 48).

²⁹ Szczególnie ostro pisał o “zdradzie” władcyków (sugerując motywy materialne poparcia przez część z nich unii) do swego zięcia: K. Ostroński do Krzysztofa Radziwiłła “Pioruna” 2.VII.1595 z Włodzimierza: Biblioteka PAN w Kórniku. – Rkps 1539, nr 27 (druk: *Lewicki K. Książę Konstanty Ostroński a unia brzeska 1596 r.* – Lwów, 1933. – S. 133-135).

³⁰ List z datą 24.VI.1595 r.: DUB. – P. 82-87 (nr 47).

³¹ T. Skumin Tyszkiewicz do K. Ostrońskiego 18.VII.1595 r.: DUB. – P. 91-92 (nr 51); Zygmunt III do K. Ostrońskiego 28.VII.1595 r.: DUB. – P. 92-94 (nr 52); H. Pociej do K. Ostrońskiego 5.VIII.1595 r.: *Broniewski M. Apokrysis abo odpowiedź na książki o synodzie brzeskim* / Wyd. J. Byliński, J. Długosz. – Wrocław, 1994. – S. 27; Lew Sapieha do K. Ostrońskiego 10.IX.1595 r.: *Archiwum domu Sapiechów* / Wyd. A. Prochaska. – Lwów, 1892. – T. 1. – S. 113-115 (nr 144).

³² Zob. przedstawiciele duchowieństwa prawosławnego z Wilna do T. Skumina Tyszkiewicza w listopadzie 1595 r.: DUB. – P. 181-183 (nr 128).

³³ W wieściach tych była przynajmniej część prawdy, co nie przesądzało, że to z powodów

Wojewoda nowogródzki wyrażał też zaniepokojenie w związku z pogłoskami, jakoby władcy zgodzili się na zmiany w obrządku greckim w Cerkwi, a także na przyjęcie kalendarza gregoriańskiego w liturgii. Rahoza odpowiedział Tyszkiewiczowi, że byłoby szaleństwem, gdyby w swoich podeszłych latach myślał bardziej o sprawach materialnych niż o zbawieniu wiecznym. Odżegnywał się też od poparcia jakichkolwiek zmian w obrządku cerkiewnym. Jednocześnie podkreślił, iż nie wyraził zgody na wyjazd władzy Terleckiego i Pocięja do Rzymu bez zwołania synodu (co chyba rzeczywiście było prawdą). Wreszcie wyrażał zaniepokojenie, czy z powodu zawarcia unii nie dojdzie do rozlewu krwi między jej zwolennikami a przeciwnikami³⁴.

Ta ostatnia obawa metropolity mogła mieć również istotne znaczenie dla postawy Tyszkiewicza względem unii. Ponadto był też inny problem, który odegrał istotną rolę w ówczesnych wyborach wojewody nowogródzkiego, podobnie jak Rahozy. Obaj bowiem posiadali krytyczny stosunek do wiary protestanckiej. Wojewoda nowogródzki bardzo negatywnie oceniał rozpoczętą wówczas formalnie przez Ostrońskiego współpracę z protestantami, zarówno w sferze politycznej (w obronie praw niekatolików w Rzeczypospolitej) – zwłaszcza na sejmikach i w sejmie – jak i na gruncie religijnym³⁵. Współdziałanie to zostało zapoczątkowane przez wysłanie posła wojewody kijowskiego (w imieniu wszystkich prawosławnych – przeciwników unii) na wspólny synod kalwinistów, luteranów i braci czeskich, odbywający się od 21 do 26 sierpnia 1595 r. w Toruniu³⁶. W liście Ostrońskiego do uczestników synodu znalazło się zdanie interpretowane jednoznacznie przez regalistów jako groźba skierowana pod adresem monarchy. Wojewoda kijowski napisał w nim, że mógłby zmobilizować 15 lub nawet 20 tysięcy prywatnego wojska, gdyby król, lub duchowieństwo katolickie, chcieli siłą narzucać wiarę niekatolikom³⁷. Dla Tyszkiewicza była to kolejna kwestia, która oddalała go od Ostrońskiego i tych, którzy stali w opozycji wobec unii u jego boku.

materialnych Rahoza opowiedział się ostatecznie za unią. 4 III 1596 r. papież Klemens VIII (za zgodą Zygmunta III) wydał brewe, którym połączył funkcję archimandryty pieczerskiego z godnością metropolity kijowskiego (*Documenta Pontificum Romanorum historiam Ucrainae illustrantia* / Ed. A. Welykyj. – Romae, 1953. – Vol. 1. – P. 273 (nr 156)), co oznaczało, że ten najbogatszy monaster w Rzeczypospolitej miał się znaleźć pod bezpośrednim zarządem Rahozy. Oprócz tego najbliższy współpracownik metropolity, jego sekretarz Hrehory Zahorski, został mianowany przez króla arcybiskupem połockim, przywilej królewski z 22 IX 1595 r.: A3P. – T. 4. – C. 118-119 (№ 86).

³⁴ M. Rahoza do T. Skumina Tyszkiewicza 19.VIII.1595 r.: DUB. – P. 127-128 (nr 80). Zob. też: M. Rahoza do K. Ostrońskiego 12.VIII.1595 r.: DUB. – P. 118-119 (nr 66); tenże do tegoż 28.IX.1595 r.: DUB. – P. 162-164 (nr 102); metropolita w liście otwartym do wiernych prawosławnych 1/11.IX.1595 r.: DUB. – P. 138-139 (nr 87).

³⁵ Zob. dalej: Aneks i Dodatek; M. Rahoza do M. K. Radziwiłła 25.IX.1596 z Nowogródka: Российский государственный исторический архив, Санкт-Петербург (dalej: РГИА). – Ф. 823, оп. 3, д. 53; *Kempa T.* Metropolita Michał Rahoza a unia brzeska. – S. 90.

³⁶ *Kempa T.* Prawosławni a synod protestancki w Toruniu w 1595 roku. U początków współpracy dyzunitów z dysydentami // *Zapiski Historyczne*. – Toruń, 1997. – Z. 1. – S. 39-52.

³⁷ Cały list opublikowany w: *Akta synodów różnowierczych w Polsce*. – Warszawa, 1983. – T. 3 / Wyd. M. Sipayłło. – S. 596-599 (Dodatki).

Choć w odniesieniu do kilkunastu kolejnych miesięcy brak źródeł, które pokazywałyby nam aktywność i ówczesną postawę Tyszkiewicza w odniesieniu do realizowanego projektu jedności metropolii kijowskiej z Kościołem rzymskim, to przytoczone tu fakty wskazują, że wyznaniowe drogi Tyszkiewicza i Ostrogskiego już wówczas zaczęły się rozchodzić. Milczenie źródeł też zresztą można interpretować. Gdyby bowiem wojewoda nowogródzki pozostawał wyraźnym przeciwnikiem unii, na pewno ta kwestia została by zauważona i podniesiona w korespondencji nuncjusza papieskiego do Rzymu. Nie jest zatem prawdą, to o czym pisano w części historiografii, że Tyszkiewicz przyłączył się do Cerkwi unickiej dopiero w 1603 r.³⁸ Ten błędny wniosek wynikał z faktu, że podpisał się wówczas (jako najważniejszy z sygnatariuszy – na pierwszym miejscu) pod deklaracją poparcia dla unii brzeskiej³⁹. Tymczasem przytoczony w Aneksie list z marca 1597 r. wskazuje jednoznacznie, że już wtedy Tyszkiewicz był unitą.

Zanim jeszcze odniesiemy się do jego treści, należy wspomnieć, że wojewoda nowogródzki nie wziął udziału w synodzie zwolenników unii w październiku 1596 r. w Brześciu, na którym uroczyste ogłoszono podporządkowanie metropolii kijowskiej papieżowi⁴⁰. Jednakże należy podkreślić, że nie uczestniczył również w synodzie przeciwników jedności, który miał miejsce w tym samym miejscu i czasie, co wyrzucał Tyszkiewiczowi Ostrogski zaraz po jego zakończeniu⁴¹. Był to ostatni moment, w którym wojewoda nowogródzki zajął niejednoznaczną postawę w sprawie unii. Zaraz po zjednoczeniowym synodzie musiał podjąć decyzję o przystąpieniu do jedności z Kościołem rzymskim, zgodnie z deklaracją, jaką złożył wcześniej w liście pisanym do Rahozy, że pójdzie za wskazaniem metropolity i większości władcyków. Dodatkowym argumentem, który musiał

³⁸ W drugiej połowie XVII w. unicki władca chełmski Jakub Susza, nawiązując do tej daty, podał błędnie, że do nawrócenia wojewody nowogródzkiego na unię przyczynił się późniejszy unicki święty – Jozafat Kuncewicz, co stało się dodatkowym argumentem za tym, że Tyszkiewicz dopiero wówczas przystąpił do Cerkwi unickiej: *Susza J.* *Cursus vitae et sertamen martyrii B. Jos. Kuncevicii.* – Parisiis, 1865. – P. 36. Zob. też: *Niesiecki K.* *Herbarz Polski* / Wyd. J.N. Bobrowicz. – Lipsk, 1842. – T. 9. – S. 174. Por. *Lulewicz H.* *Skład wyznaniowy senatorów świeckich Wielkiego Księstwa Litewskiego za panowania Wazów // Przegląd Historyczny.* – Warszawa, 1977. – T. 68, z. 3. – S. 430-431; *Chodyncki K.* *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370-1632.* – Warszawa, 1934. – S. 378, 412.

³⁹ Deklaracja została złożona 13.V.1603 r. w Lublinie przy okazji odprawiania sądów trybunałskich: *Пам'ятки.* Архів Української Церкви. – Київ, 2001. – Т. 3, ч. 1: Документи до історії унії на Волині і Київщині кінця XVI – першої половини XVII ст. / Упор. М. Довбищенко. – С. 118-119 (№ 88/I).

⁴⁰ Choć formalnie unia została już ogłoszona bullą „*Magnus Dominus et laudabilis nimis*”, przez papieża Klemensa VIII, 23.XII.1595 r.: DUB. – P. 217-226 (nr 145).

⁴¹ Ostrogski pisał wówczas do Tyszkiewicza m.in.: „Iżeś Wasz Mość z nami na tem synodzie w Brześciu być nie raczył, z żałością tego używamy wszyscy i snadna Wasz Mości mego Miłościwego Pana wymowa przed nami, ale przed Bogiem podobno trudniejsza będzie, gdyż o chwałę Jego świętą idzie”, K. Ostrogski do T. Skumina Tyszkiewicza 19.X.1596 z Brześcia: РГИА. – Ф. 823, оп. 3, д. 54, л. 3.

ważyć w tym momencie na tej dalekosiężnej decyzji Tyszkiewicza, był fakt, że w synodzie przeciwników unii w Brześciu uczestniczyli też protestanci (głównie klienci Ostrogskiego), a na współpracę z nimi na gruncie religijnym wojewoda nowogródzki absolutnie się nie godził. O ich udziale w tym zgromadzeniu pisał do wojewody nowogródzkiego (nazywając go “filarem Cerkwi naszej”) Rahoza, który jednocześnie złożył mu relację z obrad synodu zjednoczeniowego. Metropolita starał się kolejny raz uspokoić litewskiego magnata, że unia nie spowoduje zmian w liturgii prawosławnej, a także iż nikt nie będzie w Cerkwi unickiej narzucać kalendarza gregoriańskiego. Rahoza wyrażał zatem nadzieję: “дасть то милый Богъ, же не узримъ наганы отъ вашей милости, але похвалу” za doprowadzenie do unii⁴². Nawet jeśli taka pochwała nie padła ze strony Tyszkiewicza, to stał się on już po synodzie w Brześciu unitą. Świadczył o tym list, jaki wojewoda nowogródzki napisał w grudniu 1596 r. do wojewody trockiego Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła “Sierotki”, zadeklarowanego regalisty i jednego z najważniejszych patronów Kościoła katolickiego w Wielkim Księstwie Litewskim. Tyszkiewicz otwarcie wyrażał w nim swoją niechęć do tego, co robił Ostrogi, mianowicie współpracy z protestantami. Działo się to w kontekście zbliżającego się sejmu (1597)⁴³, a list stanowił relację z sejmiku w Nowogródku: “W sprawach tego terażniejszego sejmiku pisać Waszej Książęcej Mości inaczej nie mogę, jedno to, że kiedy była potrzeba nawięcej być, teraz się ich namniej na tym sejmiku stawilo, bo zgoła barzo mało szlachty było, i to heretyków, że na koniec i posłów nie mamy z kogo obierać”⁴⁴. W tym fragmencie Tyszkiewicz prezentuje się zatem jako przeciwnik protestantów, a zarazem człowiek współpracujący z czołowymi katolickimi senatorami, wyrażający ponadto żal z powodu nieobecności Radziwiłła na sejmiku. Prawdopodobnie pod wpływem wojewody nowogródzkiego uchwalono w Nowogródku instrukcję z poparciem dla unii brzeskiej (niestety niezachowaną). W czasie sejmu któryś z posłów nowogródzkich miał bowiem wystąpić przeciwko głównemu postulatowi prawosławnych i wspierających ich protestantów, by pozbawić biskupstw władzy, którzy poparli unię, zwłaszcza zaś jej głównych twórców – Pocieja i Terleckiego⁴⁵.

W czasie sejmu 1597 r. (obradował od 10.II. do 25.III.) doszło do otwartego starcia między Ostrogskim i Tyszkiewiczem, jak o tym świadczy list tego

⁴² M. Rahoza do T. Skumina Tyszkiewicza 10/20.X.1596 z Brześcia: DUB. – P. 368-370 (nr 236).

⁴³ Na temat współpracy Ostrogskiego z protestantami przed sejmem 1597 r. zob. *Kempa T.* Wobec kontrreformacji Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku. – Toruń, 2007. – S. 113-120.

⁴⁴ T. Skumin Tyszkiewicz do M. K. Radziwiłła “Sierotki” 30. XII.1596 z Nowogródka: Archiwum Główne Akt Dawnych. – Archiwum Radziwiłłów. – Dział V, nr 14536. – S. 95-96.

⁴⁵ Жукович П. Сеймовая борьба православного западнорусского дворянства с церковной унией (до 1609 г.). – Санкт-Петербург, 1901. – С. 240; *Chodynicky K.* Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. – S. 365, przyp. 5.

ostatniego do Radziwiłła “Sierotki” (zob. Aneks). Wypowiedź wojewody nowogródzkiego stanowiła reakcję na pierwszy raz tak wyraźnie manifestowaną współpracę prawosławnych i protestanckich w izbie poselskiej oraz w senacie, dokąd przybyła delegacja posłów, domagając się usunięcia władzy Pocieja i Terleckiego z ich godności duchownych (co w praktyce oznaczałoby skasowanie unii brzeskiej). W czasie dyskusji w senacie Konstanty Wasyl Ostrogski wystąpił nie tylko przeciw unickim władcom, ale też zarzucił samemu królowi łamanie praw Cerkwi prawosławnej. Wówczas odpowiedział wojewodzie kijowskiemu oraz posłom protestanckim Tyszkiewicz, występując w obronie Zygmunta III i unii brzeskiej. Wyraził zdziwienie, “że nas [ludzi obrządku wschodniego – *T.K.*] panowie ewangelicy i wszyscy heretycy więcej miłują niżli sami siebie, gdyż sami lada jako wierząc, naruszenia naszej starożytniej religii ruskiej pilnie bronią, o co ich namniej nie prosimy, gdyż z łaski Bożej żadnego uciążenia ani naruszenia żadnego [...] w religii naszej ruskiej nie mamy”. Charakterystyczne, iż podczas swojego wotum Tyszkiewicz użył też popularnego argumentu wykorzystywanego w katolickiej (zatem i unickiej) polemice z prawosławnymi. Wskazał bowiem na zależność starożytnych patriarchów (w tym konstantynopolitańskiego) od sułtana i w tym kontekście stwierdził, że woli uznawać zwierzchność papieża – “głowy i starszego wszystkiego chr[ześcija]ństwa, którzy [papież – *T.K.*] zawsze i nad wszystkimi patriarchami greckimi starszeństwo mieli”. Co ciekawe, w tym kontekście może dziwić fakt, że Tyszkiewicz zaprezentował w swoim liście pozytywną ocenę zmarłego w 1595 r. patriarchy konstantynopolitańskiego Jeremiasza II⁴⁶, nazywając go “świętobliwym”.

W kolejnym liście do Radziwiłła “Sierotki” (zob. Dodatek) Tyszkiewicz stwierdzał jeszcze bardziej dosadnie, odnosząc się do współpracy prawosławnych i protestantów oraz zawarcia unii brzeskiej: “Z strony religii zgody w posłuszeństwie z Kościołem rzymskim jako nienawiści od heretyków i tym podobnych odnosimy, wypisać trudno. Ale to rzecz dziwna, że się na Rusi wiary naszej heretycy tak bardzo wzmiłowali, że więcej o naszą niżli o swojej religii mówią, że się nam – Rusi – wielką krzywdę i naruszenie wolności naszej z strony odmiany posłuszeństwa dzieje, tego nam zabraniając, czego sobie życzą. Gdyż jeśli oni szczytą się konfederacją [warszawską – *T.K.*] i wierzą jako chcą i jednej głowy przystojnej w bożnicy swej mieć nie chcą, dla czego nam zabraniają przy tejże konfederacji stojąc, być posłusznymi tego pastyra w chrześcijaństwie, którego się nam słuchać jako legitimum podoba”.

⁴⁶ Jeremiasz II Tranos (1536-1595) – patriarcha konstantynopolitański w latach 1572-1579, 1580-1584, 1587-1595. Był bez wątpienia jednym z najwybitniejszych hierarchów zasiadających na tronie patriarchalnym w okresie panowania osmańskiego. Teodor Skumin Tyszkiewicz błędnie jednak uważał (zob. Aneks), że władze tureckie dopiero po śmierci Jeremiasza II zaczęły wyraźniej wpływać na obsadę godności patriarchalnej w Konstantynopolu. Tranos był bowiem dwukrotnie pozbawiany tej funkcji z powodu intryg sułtana i jego urzędników.

Nie ma wątpliwości, że Tyszkiewicz występował na sejmie 1597 r. jako unita, co dobitnie wyraził w słowach listu do Radziwiłła: “Ja, summienie moje w tej świętobliwej sprawie Panu Bogu, stwórcyelowi memu, oddawszy, jestem z tej świętobliwej zgody wielce ucieszony, onemuż dzięki już dając, że nam tego z łaski swej doczekać dać raczył. I chociaż inkursje szatańskie na tę zgodę, turbując onę, niecą się, ale ja ufam miłosierdziu Bożemu, że i bramy piekielne jej [unii – T.K.] nie przemoga” (zob. Aneks).

Nieprzypadkowo Tyszkiewicz został również na sejmie 1597 r. członkiem deputacji, która miała się odnieść do wyznaniowych postulatów zgłoszonych w izbie poselskiej (chodziło przede wszystkim o sprawę obwarowania konfederacji warszawskiej oraz rozwiązanie problemu unii brzeskiej)⁴⁷. Obrady deputacji nie przyniosły jednak żadnej konkretnej konkluzji, natomiast Zygmunt III wydał w międzyczasie deklarację, w której stwierdzał, że nikomu siłą nie będzie narzucał wiary, co w tym momencie odnosiło się zwłaszcza do prawosławnych. Treść tego monarszego oświadczenia wojewoda nowogródzki przesłał Radziwiłłowi “Sierotce” (zob. Dodatek).

W czasie sejmu 1597 r. miało miejsce jeszcze jedno istotne wydarzenie, którego ocena wyraźnie poróżniła Teodora Skumina Tyszkiewicza i Konstantego Wasyla Ostrońskiego. Mianowicie w końcu sejmu rozpoczął się proces wysłannika patriarchy konstantynopolitańskiego, protosyngla tronu patriarszego, Nicefora⁴⁸, który jako najwyższy rangą hierarcha cerkiewny przewodniczył kołu duchownemu synodu przeciwników unii w październiku 1596 roku. Do Rzeczypospolitej ściągnął go Ostroński, pod którego opieką patriarchy egzarcha cały czas się znajdował. Jednak podczas sejmu wojewoda kijowski został zmuszony do stawienia Nicefora

⁴⁷ Dyaryusze sejmowe r. 1597 w dodatkach akta sejmikowe i inne odnoszące się do tego sejmu / Wyd. E. Barwiński, “Scriptores rerum Polonicarum”, t. 20. – Kraków, 1907. – S. 157.

⁴⁸ Nicefor Paraschos (Parasios) pochodził z Trikali w Tesalii. Był spokrewniony z rodziną cesarską Kantakuzenów (z rodu tego pochodziła jego matka). Jego ojciec był kupcem, a brat sprawował znaczący urząd ekonoma przy patriarchacie konstantynopolitańskim. Nicefor odbył studia w Padwie, potem był krótko kaznodzieją w Wenecji, ówczesnym centrum kulturalnym prawosławnych na Zachodzie Europy, a następnie wyjechał do Konstantynopola, gdzie szybko został jednym z najbliższych współpracowników patriarchy Jeremiasza II Tranosa. W 1583 r. został wysłany przez Jeremiasza II do Rzeczypospolitej, wioząc listy patriarsze w sprawie kalendarza (ostatecznie Nicefor tam nie dotarł, zatrzymując się w Jassach). Dzięki staraniom Nicefora Jeremiasz II powrócił na tron patriarszy w 1587 r., po kilkuletnim wygnaniu spędzonym na wyspie Rodos. Jeszcze zanim Jeremiasz wrócił do Konstantynopola, Nicefor sprawował w jego imieniu władzę w patriarchacie, później zaś już jako protosyngiel (protosynkellos) patriarchy zastępował go w Konstantynopolu, gdy Jeremiasz wyjechał do Moskwy i Rzeczypospolitej (1588-1589). W kolejnych latach Nicefor działał na rzecz podreperowania finansów patriarchatu, a także z ramienia patriarchy porządkował sprawy cerkiewne w Mołdawii: *Dżega M.* Obrońca wiary niechcianej. Życie i działalność egzarchy tronu patriarszego Konstantynopola Arcydiakona Nikifora Paraschosa-Kantakuzena (1537-1599). – Warszawa, 2014. – S. 57-59, 85-86, 93, 98-101; *Borkowski A.* Związki egzarchy patriarszego Nicefora Paraschosa Kantakuzena z Akademią Ostrońską // Akademia Zamojska i Akademia Ostrońska w perspektywie historyczno-kulturowej. Współczesne implikacje dla współpracy transgranicznej / Red. H. Chałupczak, J. Misiągiewicz, E. Balashov. – Zamość, 2010. – S. 249-253.

przed sąd sejmowy, gdy duchownemu przedstawiono oskarżenie o szpiegostwo i działania podejmowane na rzecz Turcji (a zatem przeciwko Rzeczypospolitej) na terenie Mołdawii. Wiele wskazuje na to, że oskarżenia te były bezpodstawne, a proces Nicefora miał uderzyć w Konstantego Wasyla Ostrońskiego (a pośrednio też jego synów: kasztelana krakowskiego Janusza i wojewodę wołyńskiego Aleksandra), z jednej strony jako ówczesnego wielkiego rywala kanclerza Jana Zamoyskiego, a z drugiej jako lidera “obożu” przeciwników unii brzeskiej. Wobec wątpliwości co do przedstawionych dowodów winy proces został ostatecznie odroczony do czasu ściągnięcia dodatkowych zeznań z Mołdawii, które miały obciążać Nicefora. Mimo to obwiniony został osadzony w więzieniu na zamku w Malborku, gdzie – nie doczekawszy się wznowienia procesu – kilka lat później zmarł⁴⁹. Tyszkiewicz nie było w składzie senatorów sądzących Nicefora, niemniej wyrobił on sobie zdanie o oskarżonym. Charakterystyczne, że było ono w pełni zgodne z punktem widzenia prezentowanym w tej sprawie przez katolików. Wojewoda nowogródzki uznał bowiem Nicefora za oszusta (“impostora”) podszywającego się pod wysłannika patriarszego. Dziwił się, że Ostroński broni “sprośnego podejrzanego chłopca cudzoziemca”. Dodatkowo – zgodnie z wysuwany przeciwko greckiemu duchownemu oskarżeniem – Tyszkiewicz uważał go za “szpiega i doświadczonego zdrajcę” (zob. Aneks).

Sejm 1597 r. stanowił zatem ostateczne rozejście się dróg dwóch najważniejszych patronów Kościoła wschodniego w Rzeczypospolitej, jeden z nich pozostał przy prawosławiu i zwalczał ostro unię brzeską, drugi zaś stał się unitą, w kolejnych latach wspierającym wydatnie Cerkiew unicką (zwłaszcza w Wilnie). Należy też podkreślić, że ówczesny wybór dokonany przez Tyszkiewicza umocnił jego regalistyczną postawę, którą wojewoda nowogródzki prezentował w różnych ważnych dla Zygmunta III sprawach i momentach panowania, takich jak walka o obsadę biskupstwa wileńskiego (dotyczyło to zwłaszcza sejmu 1598 r.), czy okresu rokoszu Zebrzydowskiego, kiedy wiernie stał przy monarsze⁵⁰. Mocno natomiast popsuły się i skomplikowały relacje Ostrońskiego z Zygmuntem III i jego najbliższym otoczeniem.

⁴⁹ Szczegółowo: *Kempa T.* Proces Nicefora na sejmie w Warszawie w 1597 roku // *Europa Orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza po współczesność. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Alexandrowiczowi w 65 rocznicę urodzin* / Red. Z. Karpus, T. Kempa, D. Michaluk. – Toruń, 1996. – S. 145-168.

⁵⁰ Szerzej: *Kempa T.* Wojewoda nowogródzki Teodor Skumin Tyszkiewicz jako patron Kościoła prawosławnego i unickiego // *Rocznik Lituanistyczny* (w druku).

ANEKS

Teodor Skumin Tyszkiewicz do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła “Sierotki” 9 marca 1597 z Warszawy: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. – Archiwum Radziwiłłów. – Dział V, nr 14536, s. 100-103 (oryginał)⁵¹.

Oświecone Książę, Miłościwy Panie wojewodo trocki, Panie i Dobrodzieju mój Miłościwy.

Uniżone służby moje w miłościwą łaskę Waszej Książęcej Mości memu Miłościwemu Panu pilnie ofiaruję.

Z pisania Waszej Książęcej Mości, i mnie przez pana Skorulskiego⁵², służy Waszej Książęcej Mości, oddanego, zrozumiawszy o nieprzybyciu Waszej Książęcej Mości na ten teraźniejszy sejm, a co większa, o niesposobności zdrowia Waszej Książęcej Mości mego Miłościwego Pana, jestem z tego wielcy żałościw, gdyż pod ten czas tak prawie zawichr[z]ony w Rzeczypospolitej naszej pilna potrzeba bytności Waszej Książęcej Mości na tym sejmie była, dla mądrego moderowania rzeczy, które się nad miarę zaciągają, zwłaszcza między stany wielkimi. Zaczyn i o skończeniu pociesnym tego sejmu barzo wątpimy, bo już ledwie dni 14 od daty tego listu mego do skończenia tego sejmu, a jeszcze żadna namniejsza rzecz o obronie przeciwko Turka, nie tylko się [nie] namówiła, ale i namawiać się nie poczęła, dla wichrowatych mózgów poselskich [!], którzy nic nie czynią, jedno się swarzą, a kontenty stroją, i tak ludzi upatrują, że to ni[e] dla czego inszego czynią, jedno z tej miary, żeby z tego sejmu nic nie było.

Discindius ad particularia. Oznajmuję Waszej Książęcej Mości, iż Książę Mość pan wojewoda ki[j]owski, z strony religii naszej ruskiej za podaniem okazji z przyniesienia prośby od panów posłów do Króla Jego Mości o przymuszaniu gwałtem do wiary rzymskiej w wotum swoim, miasto wotowania, uczynił inwektywą na Króla Jego Mości, że prawa i wolności nasze mocą się hamują, przymuszaniem nas – Rusi – do religii rzymskiej, czego Jego Mości panowie ewangelicy w radzie siedzący *fideliter* w swoich wociach pomagali. Gdy przyszło na mnie, pokazałem to w moim wotum, dziwując się, że nas pierwej ewangelicy

⁵¹ Przygotowany do druku zgodnie z: Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku / Opr. K. Lepsiy. – Wrocław, 1953.

⁵² Andrzej Skorulski (zm. 1637) – marszałek kowieński w latach 1627-1637, jeden z najważniejszych urzędników Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła “Sierotki” (1549-1616), towarzyszył Radziwiłłowi w pielgrzymce do Ziemi Świętej (1582-1584), pełnił funkcję marszałka na jego dworze, sprawującego kontrolę nad starostami w rozległych radziwiłłowskich majątkach, sam był wieloletnim namiestnikiem głównych majątności “Sierotki” – Miru (1594-1604) i Nieświeża (od 1604 r.), w latach 90. XVI w. stał się najważniejszym doradcą swego patrona i wykonawcą szeregu delikatnych misji podejmowanych z jego ramienia: *Kempa T.* Andrzej Skorulski (1554-1637) – urzędnik, przyjaciel i powiernik wojewody wileńskiego Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła “Sierotki” // *Klio*. – Toruń, 2024. – T. 73, nr 4. – S. 33-73.

i wszyscy heretycy więcej miłują niżli sami siebie, gdyż sami lada jako wierząc, naruszenia naszej starożytnej religii ruskiej pilnie bronią, o co ich najmniej nie prosimy, gdyż z łaski Bożej żadnego uciążenia ani naruszenia żadnego ni od kogo w religii naszej ruskiej nie mamy i pokazawszy to, że *series* patriarchów naszych carogrodzkich, *legitimo* przed tym na stolicę konstantynopolską przez drugich patriarchów obiranych, za ze[j]ściem z tego świata przed rokiem świątobliwego męża patriarchy Jerzemasza⁵³ ustała, gdyż zaraz po ze[j]ściu jego *ex labium* [?] cesarza tureckiego⁵⁴ *per symoniam* podawanie ich na tę stolicę sobie uzurpować począł. A na koniec nie tylko od samego cesarza, ale i od baszów, a co większa i od zalotnic [?] cesarskich, za podarunkami ich i nakupowaniem się na ten stan podawany bywają. Zaczynam do kogoż in[n]ego i słusznego [?] w duchowieństwie naszym uciec się przyszło, jedno do głowy i starszego wszystkiego chr[z]ześcijaństwa, którzy zawsze i nad wszystkimi patriarchami greckimi starszeństwo mieli, do Ojca Świętego⁵⁵ *Sum[m]um Pontificum*. Co dostatecznie *in senatu* przy bytności Króla Jego Mości i wszystkich senatorów – przy czym i pan wojewoda ki[j]owski był – przełożywszy, samem się deklarował, że wolę być posłuszny temu, który wszystkiemu chr[z]ześcijaństwu w duchowieństwie rozkazuje, niżeli od Turka błogosławieństwa pastyr[z]ów sobie szukać. Którą *declaratio* moję, acz i nie tylko Jego Mość pan wojewoda ki[j]owski, ale i wszystkie heretyctwo w kole senatorskim siedzące przy Królu Jego Mości, przyjąwszy ode mnie nie barzo wdzięcznie, *cum gemitu* używali. Ale ja, sumnienie moje w tej świątobliwej sprawie Panu Bogu, stwórcy memu, oddawszy, jestem z tej świątobliwej zgody wielce ucieszony, onemuż dzięki już dając, że nam tego z łaski swej doczekać dać raczył. I chociaż inkursje szatańskie na tę zgodę, turbując onę, niecą się, ale ja ufam miłosierdziu Bożemu, że i bramy piekielne jej nie przemogą.

Z strony onego Greczyna, impostora Nikifora⁵⁶, panu wojewodzie ki[j]owskiemu przyporynczonego, pan wojewoda ki[j]owski teraz jest w niemałej trudności. Bo gdy się przez asesorów Króla Jego Mości, także instygatorów od Króla Jego Mości zasadzonych, na tej sprawie wszystkie dokumenta na tego Greczyna *privatim* przejrzały, Jego Królewska Mość pierwszej przez niektórych panów senatorów pana wojewodę kijowskiego napomnieć raczył, aby tego człowieka, jako szpiega i doświadczonego zdrajcę koronnego, z[w]łaszcza za instancją posłów wołoskich [mołdawskich – T.K.]⁵⁷, którzy tu na sejmie są,

⁵³ Zob. przypis 46.

⁵⁴ Mehmed III – sułtan turecki w latach 1595-1603.

⁵⁵ W 1597 r. papieżem był Klemens VIII, który 23 grudnia 1595 r. uroczystie ogłosił unię brzeską.

⁵⁶ Zob. przypis 48.

⁵⁷ Ówczesny gospodarz mołdawski Jeremi Mohyla (zm. 1606), zasiadł na tronie mołdawskim dzięki Janowi Zamoyskiemu (Mohyla pełnił funkcję hospodara w latach 1595-1606, z krótką przerwą w 1600 r.) i był narzędnym w ręku potężnego kanclerza i hetmana koronnego. Zamoyski musiał

na urząd marszałkowski oddać rozkazał. I gdy pan wojewoda tego uczynić nie chciał, tedy potym *in senatu*, w radzie, Król Jego Mość sam w wotum swym, na przyniesienie prośby posłów o nieprzymuszaniu nikogo gwałtem do wiary, panu wojewodzie kijowskiemu rozkazał, aby tego Greczyna jako zdrajcę koronnego do urzędu marszałkowskiego oddać kazał. Jakoż, przepisawszy dostatecznie to wotum Króla Jego Mości na cedułą, Waszej Książęcej Mości memu Miłościwemu Panu posyłam. I na to pan wojewoda kijowski nic nie dbając, tego czerńca na urząd marszałkowski odesłać nie chciał, chcąc mieć, aby Król Jego Mość rozkazał dać temu Greczynowi glejt i przypuścić go do sprawy, czego iż Jego Mości nie pozwolono, uciekł się do posłów o przyczynę w tej mierze do Jego Królewskiej Mości i miał *sua* tam między posły barzo wielu fantów i promotorów tej sprawy, między którymi Kazimirski⁵⁸ rej wodził. Aczkolwiek było wiele inszych posłów katolików, którzy tej prośbie przeciwni byli. Pierwiej niżli się na tę sprawę posłowie zgodzili, znowu w radzie dnia wczorajszego, w sobotę dnia 8 *Martii*, przy bytności samego pana wojewody kijowskiego, wzmianka się stała przez pana krakowskiego⁵⁹, prosząc Króla Jego Mości imieniem pana ojca swego, aby Król Jego Mość sam tego Greczyna *in senatu* słuchać raczył, nie odsyłając z nim do urzędu marszałkowskiego. Na tym stanęło, że Król Jego Mość deputować na to raczył kilku starszych senatorów i panów pieczętarzów⁶⁰ do tego przyłączywszy, którzy *intro* w poniedziałek u pana marszałka koronnego⁶¹ zasiąść i tej wszystkiej sprawy dostatecznie przesłuchawszy, relacją do Króla Jego Mości i do rady *publice* odnieść i tego Greczyna przed Króla Jego Mości *in senatu* stanowiąc mają. Co się dalej pokaże, nie zaniecham Waszej Książęcej Mości memu Miłościwemu Panu wypisać. Temu się tylko ludzie wielce dziwią, że Jego Mość pan wojewoda kijowski, będąc panem tak cnym i zacnym, sam na się takowe bezpotrzebne mnimanie, dla tego sprośnego podejrzanego chłopa cudzoziemca, ciągnie.

O inszych nowinach i niezgodach sejmowych nie chcę nic do Waszej Książęcej Mości mego Miłościwego Pana pisać, będąc tego pewien, że Wasza Książęca Mość, tak od sług, jako i od panów przyjaciół swych, z tego sejmu dostateczną o wszystkim wiadomość mieć będzie raczył. K'temu też obawiając

zatem mieć wpływ na to, co w sprawie Nicefora przedstawia posłowie mołdawscy.

⁵⁸ Mikołaj Kazimirski (zm. 1598) – arianin, wielokrotny poseł na sejmy, stronnik Habsburgów, zmarł kilka dni po zakończeniu sejmu 1598 r. w Warszawie, na krótko przed śmiercią porzucił wyznanie ariańskie na rzecz katolicyzmu.

⁵⁹ Janusz Ostrogski (zm. 1620) – kasztelan krakowski od 1593 r., katolik, syn Konstantego Wasyla Ostrońskiego.

⁶⁰ Funkcję kanclerza koronnego pełnił wówczas Jan Zamoyski, a podkanclerzym koronnym był związany z Zamoyskim Piotr Tylicki, z kolei kanclerzem litewskim był Lew Sapieha, najważniejszy protektor Cerkwi unickiej w pierwszych dekadach jej istnienia, a podkanclerzym litewskim Gabriel Woyna.

⁶¹ Mikołaj Zebrzydowski (zm. 1620) – marszałek wielki koronny w latach 1596-1600, potem wojewoda krakowski, w drugiej połowie lat 90. XVI w. był mocno skonfliktowany z Ostrogskimi, będąc bliskim współpracownikiem Jana Zamoyskiego.

się dłuższym pisaniem moim Waszą Książęcą Mość mego Miłościwego Pana zatrudniać, to moje pisanie kończę. Że mi Wasza Książęcą Mość, pan i dobrodziej mój miłościwy, rozkazować raczysz w sprawach Waszej Książęcej Mości, zrozumiawszy [z] rozkazania Waszej Książęcej Mości od pana Skorulskiego, sługi Waszej Książęcej Mości, służyć. Znam w tym wielką, a mnie barzo wdzięczną, łaskę Waszej Książęcej Mości mego Miłościwego Pana, że mi Wasza Książęcą Mość służyć sobie rozkazować raczysz i w każdej sprawie, zrozumiawszy z pana Skorulskiego, według największego przemożenia i sił moich, wiernie a szczerze Waszej Książęcej Mości memu Miłościwemu Panu służyć jestem gotów.

A przy tym życząc Waszej Książęcej Mości w łasce Bożej dobrego zdrowia z fortunnym panowaniem z miłym potomstwem Waszej Książęcej Mości pociech wszelakich długowiecznie używać. Powtóre zalecam uniżone służby moje w miłościwą łaskę Waszej Książęcej Mości memu Miłościwemu Panu.

Datt [w] Warszawie dnia 9 Marca roku [15]97.

Upzejmy i życzliwy sługa Waszej Książęcej Mości mego Miłościwego Pana Theodorus Skumin własną ręką

DODATEK

Teodor Skumin Tyszkiewicz do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła “Sierotki” 14 kwietnia 1597, b.m., oryginał prawdopodobnie już nieistniejący, druk: *Голубев С. Киевский митрополит Петр Могила и его сподвижники. – Киев, 1883. – Т. 1. – Приложение. – С. 63-64 (№ 16).*

Oświecony a Miłościwy Książę,

Z strony religii zgody w posłuszeństwie z Kościołem rzymskim jako nienawiści od heretyków i tym podobnych odnosimy, wypisać trudno. Ale to rzecz dziwna, że się na Rusi wiary naszej heretycy tak bardzo wzmiłowali, że więcej o naszą niżli o swojej religii mówią, że się nam – Rusi – wielką krzywdę i naruszenie wolności naszej z strony odmiany posłuszeństwa dzieje, tego nam zabraniając, czego sobie życzą. Gdyż jeśli oni szczyć się konfederacją⁶² i wierzą jako chcą i jednej głowy przystojnej w bożnicy swej mieć nie chcą, dlaczego nam zabraniają przy tejże konfederacyjej stojąc, być posłusznymi tego pastyra w chrześcijaństwie, którego się nam słuchać jako *legitimum* podoba. A iż byli poczęli na tym sejmie *publice* to rozsiewać, żeby Król Jego Mość być miał przyczyną przymuszania gwałtem Rusi do naszej wiary, co gdy Króla Jego Mości doszło, nie zaniechał się w tym obmówić i deklarować w wotum swym w piątek marca siódmego dnia, którą deklaracyją Jego Królewskiej Mości, na osobliwej ceduli napisawszy, do Waszej

⁶² Chodziło o konfederację generalną warszawską z 1573 r., która – zapewniając swobodę wyznania szlachcie i de facto mieszczaństwu – stała się jednym z fundamentów ustrojowych Rzeczypospolitej.

Książęcej Mości w tymże liście moim ku przeczytaniu i wiadomości posyłam.

Naliwajko⁶³ karanie odniósł według zasługi swej w piątek po Wielkiej Nocy, nazajutrz po wyjachaniu moim z Warszawy; jest pierwaj ścięty, a potym cz[w]artowany. Na inkwizycyi jego ostatniej z Jego Mością panem marszałkiem [wielkim koronnym] i mnie z inszymi pany senatory na ten czas przy Królu Jego Mości będącemi, być kazano. Co powiedział, tajno Waszej Książęcej Mości memu Miłosciwemu Panu nie będzie.

Waszej Książęcej Mości sługa powolny
Theodorus Skumin.

⁶³ Seweryn (Semen, Semerij) Nalewajko (zm. 1597) – jeden z przywódców powstania kozackiego z lat 1595-1596, został ścięty – jak wynika z listu Tyszkiewicza – 11 kwietnia 1597 r. w Warszawie.